

Zmotoryzowane tachimetry Zoom75 i 95

Portfolio tachimetrów szwajcarskiej marki GeoMax (część grupy Hexagon) wzbogaciło się o dwa instrumenty z serwowmotorami – Zoom75 i Zoom95. Pod wieloma względami specyfikacja obu modeli jest identyczna. W zależności od wersji dokładność pomiaru kąta wynosi od 1" do 3", a odległości – 1 mm + 1,5 ppm na przyzmat oraz 2 mm + 2 ppm w trybie bezlustrowym. Zasięg pomiaru bezlustrowego to 500 lub 1000 metrów, a na przyzmat – 5 km w standardzie i nawet do 10 km w trybie „Long”. Wśród zalet sprzętu producent wymienia możliwość pracy zarówno z poziomu wbudowanego kolorowego wyświetlacza o wymiarach 800 x 480 px, jak i zewnętrznego kontrolera

z systemem Android lub Windows. Tachimetry oferowane są z oprogramowaniem polowym X-Pad Ultimate. Sprawną wymianę danych umożliwiają modemy wi-fi i Bluetooth dalekiego zasięgu, a także port szeregowy, USB, miniUSB i wejście na karty SD. Tachimetry posiadają ponadto 2 GB wbudowanej pamięci. Oba modele ważą do 5,3 kg oraz spełniają normę pyło- i wodoszczelności IP55. Na jednym ładowaniu akumulatorów mogą pracować do 8 godzin.

Agdzie różnice między tymi seriami? W serwowmotorach. Wyróżnikiem droższego modelu Zoom95 jest funkcja automatycznego wyszukiwania przyzmatu w technologii Scout o zasięgu do 300 metrów.



Oba modele oferują za to technologię GeoTRail, która wyszukuje tyczkę na podstawie wskazań zamontowanego na niej odbiornika GNSS. W przypadku obu instrumentów dokładność nacelowania na przyzmat wynosi 1". Śledzenie przyzmatu

możliwe jest z kolei na dystansie do 800 metrów. Jak podaje producent, serwowmotory powinny nadążyć za obiektem poruszającym się z prędkością 90 km/h w odległości 100 metrów.

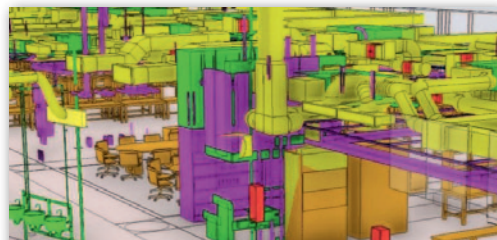
Źródło: GeoMax

Nowa generacja plecakowego systemu pomiarowego NavVis VLX

Niemiecka firma NavVis zaprezentowała drugą generację swojego mobilnego systemu skanowania VLX. Rozwiązanie oferuje przede wszystkim lepszy pomiar na zewnątrz. Jak wyjaśnia producent, pierwszą generację tego systemu (zaprezentowaną wiosną ubiegłego roku) projektowano przede wszystkim z myślą o pomiarach wewnątrz budynków. Klienci oczekiwali jednak rozwiązania,

które będzie radziło sobie również pod otwartym niebem. Odpowiedzią na te potrzeby jest właśnie druga generacja plecaka VLX. Wyróżnia ją chociażby zwiększona odporność na pył i wilgoć. Zastosowanie karbonowej konstrukcji pozwoliło ponadto zmniejszyć wagę i rozmiary urządzenia oraz poprawić komfort jego noszenia.

JK



Autodesk Tandem dla cyfrowych bliźniaków infrastruktury

Amerykańska firma Autodesk, znana głównie jako producent oprogramowania inżynierskiego AutoCAD, zaprezentowała platformę Tandem przeznaczoną do pracy na tzw. cyfrowych bliźniakach infrastruktury (digital twins). Pozwoli ona na gromadzenie informacji o budynku, jego systemach i krytycznym wyposażeniu zarówno w postaci tabelarycznej, jak i modeli 3D. Operatorzy budynków i zarządcy obiektów znajdą w jednym miejscu wszystkie potrzebne informacje. Jak podkreśla Autodesk, powołując się na raport firmy FMI, dziś nawet 95% danych gromadzonych na etapie prac projektowych i budowlanych jest w ogóle nieużywanych. – Tandem to chmurowa platforma, której celem jest postawienie tej statystyki na głowie – mówi Bob Bray, starszy dyrektor w Autodesku. – Umożliwia rozpoczęcie cyfrowych projektów, utrzymanie ich w formie cyfrowej i dostarczanie cyfrowych materiałów, przekształcając bogate dane w analizę biznesową – wyjaśnia.

Źródło: Autodesk



Fot. NavVis